

Sakramentalia



23. Wielką pomocą w zwalczaniu skutków działania demonicznego na ludzi i miejsca są **Sakramentalia** w postaci wody, oleju i soli egzorcyzmowanej.

Pokropienie osoby opętanej wodą święconą jest aktem ofiarowania tej osoby Bogu. **Woda święcona i egzorcyzmowana** jest więc środkiem ochrony przed zasadzkami złego ducha. Woda święcona chroni osoby, domy, przedmioty, pozwala wyjść zwycięsko w walce przeciwko sugestiom, cierpieniom fizycznym i psychicznym, mających podłoże w złym duchu. Dlatego można ją także pić, skrapiać ciało w miejscach bolesnych oraz przedmioty powszedniego użytku. Pomaga to w neutralizowaniu znaków objawianych przez złego ducha zarówno na ciele, jak i na przedmiotach.

Szczególnym sakramentalium jest **olej egzorcyzmowany**. Według ks. Amortha, egzorcysty rzymskiego, olej ten ma właściwości usuwania z ciał różnych magicznych, zatrutych, nieczystych pokarmów, które znalazły się w ciele zniewolonego poprzez spożycie lub wypicie. Można więc używać oleju egzorcyzmowanego do przyprawiania pokarmów, gdy zachodzi podejrzenie spożycia trującego, szkodliwego lub zaczarowanego. Powoduje to szybkie wydalenie danego przedmiotu. Nacieranie olejem wspomaga działanie łaski w walce ze złym duchem i jego oddziaływania na ciało opętanego.

Egzorcyzmowana sól oddziałuje na dane miejsce poprzez rozsypanie jej w pomieszczeniach uważanych za skażone działaniem sił diabelskich, np. w miejscach, gdzie były wywoływane złe duchy, odbywały się rytuały pogańskie i spirytystyczne. Stosuje się także w ochronie domów, mieszkań, zabudowań gospodarczych oraz pól, gdy zachodzi domniemanie, że mogą być pod działaniem uroków lub klątw. Sól można dodać do potraw, gdy zachodzi podejrzenie zaczarowania poprzez potrawę. **Poświęcone kadzidło** wykorzystuje się w specyficznych warunkach, gdy złe duchy obezwładniają zniewoloną osobę pozbawiając ją kontaktu z otoczeniem. Dym poświęconego kadzidła drażni złe duchy, co przyczynia się do ujawnienia ich obecności, a także do ich oddalenia. Pomaga kapłanowi w rozeznaniu złych duchów.

Poświęcenie soli i wody wg Rituale Romanum z 1957 r.

Poświęcenie soli i wody wg Rituale Romanum z 1957 r. + SANCTUS.pl

<https://www.fronda.pl/a/egzorcyzmowanie-wody-i-soli-1,167104.html> . strona 18: http://parafia.rabka.swmm.eu/Questions_2021-01-31.pdf

V. Adjutorium nostrum in nomine Domini.

R. Qui fecit cælum et terram.



Sól egzorcyzmowana - po co to? - <https://youtu.be/VK7g-GVSL0>



Deinde absolute incipit exorcismum salis:

Exorcizo te, creatura salis, per Deum + vivum, per Deum + verum, per Deum + sanctum, per Deum, qui te per Eliseum Prophetam in aquam mitti jussit, ut sanaretur sterilitas aquæ: ut efficiaris sal exorcizatum in salutem credentium; et sis omnibus sumentibus te sanitas animæ et corporis; et effigiat, atque discedat a loco, in quo aspersum fueris, omnis phantasia, et nequitia, vel versutia diabolicæ fraudis, omnisque spiritus immundus, adjuratus per eum, qui venturus est judicare vivos et mortuos, et sæculum per ignem. R. Amen.

Kapłan: Wspomożenie nasze w imieniu Pana.

Wierni: Który stworzył niebo i ziemię.

Egzorcyzm soli

Egzorcyzmuję cię, stworzenie soli, przez Boga + żywego, przez Boga + prawdziwego, przez Boga + Świętego, przez Boga, który rozkazał prorokowi Elizeuszowi wrzucić cię do wody, aby uzdrowić niepłodność wody: abyś stała się solą egzorcyzmowaną na zbawienie wierzących; przynoś wszystkim, którzy cię spożywają, zdrowie duszy i ciała; niech ucieka i ustąpi z miejsca, na którym będziesz rozrzucona, wszelka zjawa i nieprawość czy przewrotność diabelskiego podstępu, a także wszelki duch nieczysty, wyklęty przez Tego, który przyjdzie sądzić żywych i umarłych i świat przez ogień. Amen.

Oremus.

Immensam clementiam tuam, omnipoten æterne Deus, humiliter imploramus, ut hanc creaturam salis, quam in usum generis humani tribuisti, bene + dicere et sancti + ficare tua pietate digneris: ut sit omnibus sumentibus salus mentis et corporis; et quidquid ex eo tactum vel respersum fuerit, careat omni immunditia, omnique impugnatione spiritalis nequitiae. Per Dominum. R. Amen.

Módlmy się:

Wszchemogący, wieczny Boże, pokornie błagamy Twoją niezmierną łaskawość: w ojcowskiej Swej dobroci racz pobłogo + sławić tę sól, i którą stworzyłeś i dałeś na użytek rodzajowi ludzkiemu. Niech wszystkim, którzy jej użyją, przysporzy zdrowia duszy i ciała, a cokolwiek jej się dotknie lub będzie nią posypane, niech zostanie uwolnione od wszelkiej nieczystości oraz napaści złego ducha. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.



Exorcismus aquæ: et dicitur absolute:

Exorcizo te, creatura aquæ, in nomine Dei + Patris omnipotentis, et in nomine Jesu + Christi Filii ejus Domini nostri, et in virtute Spiritus + Sancti: ut fias aqua exorcizata ad effugandam omnem potestatem inimici, et ipsum inimicum eradicare et explantare valeas cum angelis suis apostaticis, per virtutem ajusdem Domini nostri Jesu Christi: qui venturus est judicare vivos et mortuos, et sæculum per ignem. R. Amen.

Egzorcyzm wody

Egzorcyzmuję cię, stworzenie wody, w Imię Boga + Ojca Wszechmogącego i Imię Jezusa + Chrystusa, Syna Jego Pana Naszego i w mocy Ducha + Świętego: abyś stała się wodą egzorcyzmowaną do odpędzenia wszelkiej mocy nieprzyjacielskiej i samego nieprzyjaciela i abyś mogła tegoż nieprzyjaciela wykorzeni i usunąć razem ze swoimi zbuntowanymi aniołami przez moc Pana Naszego Jezusa Chrystusa, który przyjdzie sądzić żywych i umarłych i świat przez ogień. Amen.

Oremus.

Deus, qui ad salutem humani generis, maxima quæque sacramenta in aquarum substantia condidisti: adesto propitius invocationibus nostris, et elemento huic multimodis purificationibus præparato, virtutem tuæ bene + dictionis infunde: ut creatura tua, mysteriis tuis serviens, ad abigendos dæmones, morbosque pellendos, divinæ gratiæ sumat effectum; ut quidquid in domibus, vel in locis fidelium, hæc unda resperserit, careat omni immunditia, liberetur a noxa: non illic resideat spiritus pestilens, non aura corrumpens: discedant omnes insidiæ latentis inimici; et si quid est, quod aut incolumitati habitantium invidet, aut quieti, aspersione hujus aquæ effugiat: ut salubritas, per invocationem sancti tui nominis expetita, ab omnibus sit impugnationibus defensa. Per Dominum nostrum Jesum Christum Filium tuum: Qui tecum vivit et regnat in unitate Spiritus Sancti Deus per omnia sæcula sæculorum. R. Amen.

Módlmy się:

Boże, który posłużyłeś się wodą przy dokonaniu największych tajemnic dla zbawienia rodzaju ludzkiego, przybądź miłościwie na wezwania nasze i zlej moc Swego błogo + sławieństwa na ten żywioł, przeznaczony do wielorakich oczyszczeń. Niech ta woda w służbie Twoich tajemnic za łaską Bożą skutecznie odpędza złe duchy i odwraca choroby; a wszystko, na co padną krople tej wody w domach lub posiadłościach wiernych, niech zostanie uwolnione od wszelkiej nieczystości i szkody; niech nie panuje tam zaraza i niezdrowe powietrze; niech ustąpią wszystkie zasadzki ukrytego wroga; jeżeli zaś cokolwiek czyha na pomyślność lub spokój mieszkańców, niech przy pokropieniu tą wodą uchodzi w popłochu, aby bezpieczne było od wszelkich napaści ich zdrowie, o które prosimy, wzywając Twojego świętego imienia. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Hic ter mittat sal in aquam in modum crucis, dicendo semel:

Commixtio salis et aquæ pariter fiat, in nomine Pa+tris, et Fi+lii, et Spiritus + Sancti. R. Amen.

V. Dominus vobiscum.

R. Et cum spiritu tuo.

Oremus.

Deus, invictæ virtutis auctor, et insuperabilis imperii Rex, ac semper magnificus triumphator: qui adversæ dominationis vires reprimis: qui inimici rugientis sævitiam superas: qui hostiles nequitas potenter expungas: te, Domine, trementes et supplices deprecamur, ac petimus: ut hanc creaturam salis et aquæ dignanter aspicias, benignus illustres, pietatis tuæ rore sanctifices; ut, ubicumque fuerit aspersa, per invocationem sancti nominis tui, omnis infestatio immundi spiritus abigatur: terrorque venenosi serpentis procul pellatur: et præsentia Santi Spiritus nobis, misericordiam tuam poscentibus, ubique adesse dignetur. Per Dominum nostrum Jesum Christum Filium tuum: Qui tecum vivit et regnat in unitate ejusdem Spiritus Sancti Deus per omnia sæcula sæculorum. R. Amen.

Połączenie soli z wodą niech się dokona w imię Ojca i Syna + i Ducha Świętego.

Amen. ***/kilka ziaren soli wrzuca się do wody/***

Kapłan: Pan z wami.

Wierni: I z duchem twoim.

Módlmy się:

Boże, Twórco niepokonanej mocy, Królu niezłomnej potęgi i zawsze wspaniały Zwycięzco, Ty ujarzmiasz siły wrogiego panowania, Ty poskramiasz okrucieństwo srożącego się nieprzyjaciela, Ty z mocą odpierasz wrogie zakusy. Ciebie przeto, Panie, z bojaźnią i pokorą błagamy, abys łaskawie wejrzał na tę sól i wodę, przez Ciebie stworzone, opromienił je Swą łaskawością i poświęcił rosą Swej ojcowskiej dobroci. Gdziekolwiek zaś dokona się pokropienia tą wodą święconą, tam przez wezwanie świętego imienia Twojego niech ustąpią wszelkie napaści ducha nieczystego, niech pierzchnie daleko groza jadowitego węża, a nam, którzy błagamy o Twoje miłosierdzie, niech wszędzie raczy pomagać obecność Ducha Świętego. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.



EGZORCYZM OLEJU

K. Wspomożenie nasze w Imieniu Pana.
W. Który stworzył niebo i ziemię.

K. Mocą Boga Ojca Wszechmocnego Stworzyciela nieba, ziemi, morza i wszystkiego, co się w nim zawiera + wyrzucam z ciebie, który jesteś Bożym dziełem, ducha nieprawości. Niech z tego oleju zostaną usunięte i precz odrzucone napaści złego ducha i jego podstępne knowania. Niech wszystkim, którzy będą się tym olejem posługiwali, przyniesie zdrowie duszy i ciała w Imię Ojca + i Syna + i Ducha Świętego Pocieszyciela +, który przyjdzie sędzić żywych i umarłych, a świat oczyści w ogniu. **W. Amen.**

K. Panie, wysłuchaj modlitwy mojej.
W. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.
K. Pan z Wami.
W. I z duchem twoim.

K. Módlmy się. Boże Wszechmogący, któremu służą w drzeniu hufce anielskie, a których niebieską służbę wysławiamy, prosimy, wejrzy łaskawie na ten olej, który dzięki Twemu miłosierdziu otrzymaliśmy, pobłogosław go i uświęć. Dałeś go nam, aby służył do namaszczenia chorych, by – odzyskawszy zdrowie – mogli śpiewać pieśń dziękczynienia Tobie, żywemu i prawdziwemu Bogu. Dozwól, by ci, którzy będą posługiwali się tym olejem, który błogostawimy + w Twoje Imię zostali uwolnieni od wszelkiego cierpienia, chorób i zasadzek nieprzyjaciół. Niech posłuży do oddalenia wszelkich nieszczęść od człowieka, którego stworzyłeś na swój obraz i odkupiłeś bezcenną krwią swojego Syna, by już dłużej nie cierpiał z powodu rany zadanej przez starodawnego węża. Prosimy Cię o to przez Chrystusa Pana naszego. **W. Amen.**



BŁOGOSŁAWIENSTWO OPŁATKÓW

K. Wspomożenie nasze w Imieniu Pana.

W. Który stworzył niebo i ziemię.

K. Módlmy się. Wszchemogący Boże, Twój Syn, a nasz Pan Jezus Chrystus powiedział: „O cokolwiek prosić mnie będziecie w Imię moje, Ja to spełnię”. A zatem prosimy Ciebie, w imię Jezusa, abys obdarzył te opłatki szczególnym błogo + sławieństwem i mocą. Spraw, aby ci, którzy z wiarą je spożyją w Imieniu Jezusa lub podadzą je swoim bliskim chorym i zniewolonym, mogli doświadczyć mocy Twego Imienia w postaci konkretnego uzdrowienia z choroby fizycznej, duchowej, psychicznej lub jakiegokolwiek zniewolenia. Dałeś je nam, aby każdy, kto z wiarą je spożyje wzywając święte imię Jezus, odzyskał zdrowie i mógł śpiewać pieśń dziękczynienia Tobie, żywemu i prawdziwemu Bogu. Niech posłużą do oddalenia wszelkich nieszczęść od człowieka, którego stworzyłeś na swój obraz i odkupiłeś bezcenną Krwią swojego Syna, by już dłużej nie cierpiał z powodu rany zadanej przez starodawnego węża. Prosimy Cię o to przez Chrystusa Pana naszego. **W. Amen.**

Z wiarą w moc Imienia Jezus, które wzywam nad chorobą (**wymień tę chorobę**) spożywam ten opłatek i proszę Cię Miłosierny Boże o uzdrowienie mnie z choroby (**wymień tę chorobę**) poprzez Imię Jezusa. Amen.

Papież Leon XIII - **Modlitwa do św. Michała Archaniola.**

Po Mszy św. kapłan wraz z wiernymi odmawia trzy: Zdrowaś Maryjo, a następnie: Witaj, Królowo, Matko miłosierdzia, życie słodczy i nadziejo nasza, witaj! Do Ciebie wołamy, wygnańcy, synowie Ewy. Do Ciebie wzdychamy, jęcząc i płacząc na tym łez padole. Przeto, Orędowniczko nasza, Twoje miłosierne oczy na nas zwróć. A Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twojego, po tym wygnaniu nam okaż. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo.

K. Módl się za nami, święta Boża Rodzicielko.

W. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.

Módlmy się:

Boże, Ucieczko nasza i Mocy, wejrzyj łaskawie na lud do Ciebie wołający, i za wstawiennictwem chwalebnej i Niepokalanej Panny, Bogarodzicy Maryi, z błogosławionym Józefem, Jej Oblubieńcem, i błogosławionymi Apostołami Piotrem i Pawłem i wszystkimi Świętymi - racz miłościwie i łaskawie wysłuchać modlitw, które zanosimy do Ciebie o nawrócenie grzeszników, o wolność i o podwyższenie Świętej Matki, Kościoła. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Święty Michale Archaniele, wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

Sancte Michael Archangele, defende nos in proelio; contra nequitiam et insidias diaboli esto praesidium. Imperet illi Deus; supplices deprecamur: tuque, Princeps militiae caelestis, Satanam aliosque spiritus malignos, qui ad perditionem animarum pervagantur in mundo, divina virtute in infernum detrude. Amen

- **26 XII Poświęcenie owsa w święto św. Szczepana (BENEDICTIO AVENÆ)**



- **27 XII Poświęcenie wina w święto św. Jana (BENEDICTIO VINI)**



- **27 XII Inne poświęcenie wina w święto św. Jana, Apostoła i Ewangelisty (ALIA BENEDICTIO VINI)**

- 6 I Poświęcenie złota, kadzidła i mirry (**BENEDICTIO AURI, THURIS ET MYRRHÆ**)
- 6 I Poświęcenie kredy w święto Objawienia Pańskiego (**BENEDICTIO CRETÆ**)
- 6 I Poświęcenie domu w święto Objawienia Pańskiego (**BENEDICTIO DOMORUM**)



- 3 II Poświęcenie świec w święto św. Błażeja (**BENEDICTIO CANDELARUM**)
- 3 II Poświęcenia w dzień św. Błażeja (**BENEDICTIO PANIS, VINI, AQUÆ ET FRUCTUUM**)



- 5 II Poświęcenie chleba i wody w święto św. Agaty (**BENEDICTIO PANIS ET AQUÆ**)



- Poświęcenie pokarmów na Wielkanoc (**BENEDICTIONES ESCULENTORUM PRÆSERTIM IN PASCHA**)



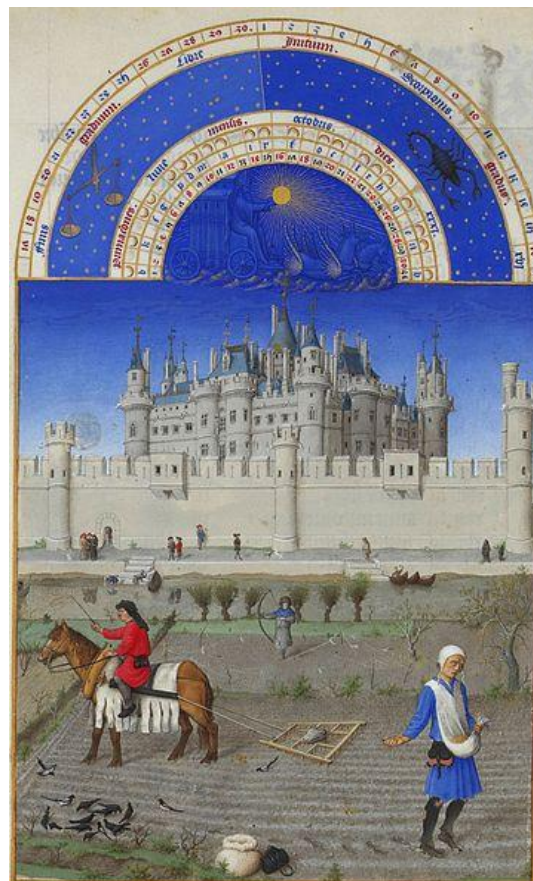
- Poświęcenie wianków z ziół i kwiatów (**BENEDICTIO SERTORUM DE HERBIS AC FLORIBUS**)



- Poświęcenie stosu sobótkowego w wigilię narodzenia św. Jana Chrzciciela (**BENEDICTIO ROGI**)
- 15 VIII Poświęcenie ziół w święto Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny (**BENEDICTIO HERBARUM**)



8 IX Poświęcenie ziaren w święto Narodzenia NMP (BENEDICTIO SEMINUM ET SEGETUM)



Krzyż epidemiczny

W święto Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła, na placu kościoła św. Jerzego w Biłgoraju, dokonano poświęcenia krzyża epidemicznego, na którym znajduje się modlitwa na czas epidemii ułożona przez św. Zacharego.



Historię modlitwy św. Zacharego wyjaśnił ks. proboszcz Stanisław Budzyński. – Jesteśmy świadkami rozprzestrzeniającej się w błyskawicznym tempie choroby, którą jest koronawirus. Czy istnieje modlitwa, która może uchronić nas i naszych bliskich przed śmiertelnym zagrożeniem epidemią? Tak! Sięgamy do tradycji i taką modlitwę znajdujemy. Związana jest ona z największą epidemią dżumy, która zbierała śmiertelne żniwo. Szalała ona już od VI do VIII wieku i mówi się, że w jej wyniku zmarło ponad dwadzieścia pięć milionów osób. Jak wówczas modlili się do Boga ludzie, aby wybawił ich od szerzącej się zarazy? Powstała specjalna modlitwa, według podań jej treść została ułożona przez św. Zacharego i miała być odmawiana w Jerozolimie przez wiernych. Zaś w 1546 r. w Trydencie szalała kolejna epidemia dżumy, zwanej inaczej czarną śmiercią. Jednocześnie odbywał się tam wówczas jeden z najważniejszych soborów w historii Kościoła. Zgromadził on najważniejszych duchownych XVI wieku. Jak donoszą relacje z tamtego okresu, biskupi w obliczu zagrożenia sięgnęli ponownie do modlitwy ułożonej przez św. Zacharego w VI wieku. Pan Bóg wysłuchał ich lamentacji i uchronił przed śmiertelnym zagrożeniem. Tak więc modlitwa, która ratowała przez wieki zatrwożonych chrześcijan, może także i dziś przynieść nam ukojenie – wskazał.

Biłgorajska karawaka

Kapłan dodał, iż krzyż, który stanął przy biłgorajskim kościele to tzw. karawaka. – Karawaka ma formę krzyża o dwóch belkach poziomych (tzw. krzyża patriarchalnego), z których górna jest zwykle krótsza od dolnej. Na jego powierzchni często umieszczone są krzyżyki i litery będące skrótami modlitw i wezwań. Najpopularniejszy krzyż związany jest z hiszpańskim miastem Caravaca, w którym znajdował się otaczany kultem pectoral z relikwiami Krzyża Świętego. Duże krzyże stawiano na skraju wiosek czy miast, by strzegły ich mieszkańców przed chorobami i nieszczęśliwymi wypadkami. W powiecie biłgorajskim zachowało się ich ponad czterdzieści. Siedem krzyżyków, które umieszczano na karawakach, służyło do rozpoczęcia modlitw zaczynających się od słowa „krzyż” (łac. crux). Natomiast osiemnaście łacińskich liter, rozmieszczonych na karawace i jej ramionach to pierwsze litery kolejnych modlitw rozpoczynających się od tych liter – wyjaśniał. Po Eucharystii wszyscy obecni w świątyni zgromadzili się przy nowo postawionym krzyżu. Po wspólnej modlitwie ks. Budzyński dokonał poświęcenia krzyża epidemicznego, zachęcając wiernych, aby w domach odmawiali modlitwę z krzyża św. Zacharego. <https://www.niedziela.pl/artukul/148576/nd/Krzyz-epidemiczny>

Krzyż morowy wykonany z jednego fragmentu drewna bukowego. Przyjemny w dotyku dzięki gładkim krawędziom. Powierzchnia zabezpieczona bezbarwnym lakierem. Krzyż oryginalny i wyjątkowy dzięki zaokrąglonym kształtom. Dodatkowo w tylnej części krzyża znajduje się otwór umożliwiający zawieszanie.

Model krzyża pochodzi z XVI-XVII wieku z miasta Caravaca w Hiszpanii. Bardzo popularny również w Polsce w XVIII, XIX oraz XX wieku. Krzyż składa się z jednej pionowej oraz dwóch poprzecznych belek, gdzie zazwyczaj górna belka jest krótsza od dolnej. W Polsce wiele karawak miała dwie poprzeczne belki równej długości.

Krzyż chroni przed zarazą, działa przeciw wielu nieszczęściom i chorobom, wypadkami i nagłymi zgonami, klątwami, kradzieżami, burzami, piorunami czy bezsenności

Wymiary (wysokość x szerokość x grubość cm): 14 x 8 x 1,5 cm. 30,99 zł / szt. brutto

https://aslan.com.pl/products/krzyz-morowy-krzyz-choleryczny-karawaka-14-cm-8596.html?utm_source=iai_ads&utm_medium=google_shopping

KRZYŻ MOROWY

KRZYŻ MOROWY

[Crux sancti Zachariae – latino](#)

[Krzyż świętego Zacharego – polski](#)



Krzyż morowy, krzyż św. Zachariasza, czy karawaka używany był w Kościele katolickim, jako ochrona przed zarazą, morowym powietrzem czy epidemiami. Ma formę krzyża o dwóch belkach poziomych (tzw. krzyża patriarchalnego), z których górna jest zwykle krótsza od dolnej. Na jego powierzchni często umieszczone są krzyżyki (siedem) i litery (zwykle osiemnaście), będące skrótami modlitw i wezwań. Najpopularniejszy krzyż związany jest z hiszpańskim miastem Caravaca, w którym znajdował się otaczany kultem pectoral z relikwiami Krzyża Świętego. Relikwia przybyła do Hiszpanii w 1229 r. podczas VI wyprawy krzyżowej. Chroniła ona miasto przed wszelkim klęskami. Repliki krzyża wykonywano z różnych metali, w tym szlachetnych, a także z drewna. Ubożsi zadowalali się karawakami odbitymi na papierze. Te niewielkich rozmiarów, przybierające niekiedy formę medalika przedmioty noszono przy sobie, na przykład zawieszając na szyi. Duże krzyże stawiano na skraju wiosek czy miast, by strzegły ich mieszkańców przed chorobami i nieszczęśliwymi wypadkami.

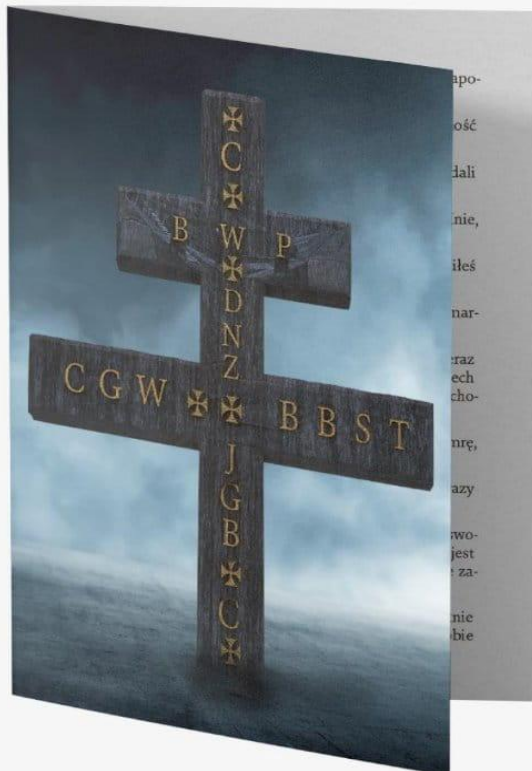
Do Polski krzyż ten przywędrował już w XIII wieku z Rusi i Węgier. Na początku XIV wieku krzyż wraz z relikwiami Drzewa Krzyża Świętego został przekazany klasztorowi lysogórskiemu przez Władysława Łokietka – dzięki temu kult relikwii rozprzestrzenił się i do dziś świętokrzyskie sanktuarium jest największym w Polsce miejscem kultu Drzewa Krzyża Świętego. Od miejsca złożenia relikwii powstała nie tylko nazwa miejsca, ale także pasma górskiego, rejonu i województwa.



Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu
www.wds.pl



<https://www.ksiegarniaswpawla.pl/pl/p/Krzyz-ochronny-z-modlitwa-na-czas-epidemii-obrazekkartka./3392>





Symbole:

+Ż+DJA+BSŻ+SAB+Ż+H GF+BFRS
- litery oznaczają błogosławieństwo
św. Zachariasza papieża († 752 r.)

Każda litera na krzyżu oznacza pierwszą literę wyrazu rozpoczynającego modlitwę. Krzyżyki, że modlitwa zaczyna się od wyrazu: Krzyż, Krzyżu, i że wyraz ten wymawiając, trzeba robić na sobie znak Krzyża Świętego.

J. M. J.

1. + Krzyżu Chrystusów, zachowaj mnie.
2. Ż. Żarliwość domu Twego niech mnie uwolni.
3. + Krzyż zwycięża, Krzyż panuje, Krzyż rozkazuje; przez znak Krzyża, Panie uwolnij mnie od tego zaraźliwego powietrza.
4. D. Daj, Boże! Boże mój, uchylenie złego powietrza odetnie i od miejsca tego.
5. J. Ja w ręce Twoje, Panie, polecam ducha mojego, serce moje i ciało moje.
6. A. Aniżeli Niebo było i ziemia, Bóg był, i mocen jest uwolnić mnie od złego powietrza.
7. + Krzyż Chrystusa mocen jest uchylić złe powietrze z miejsca tego i od ciała mojego.
8. B. Błoga rzecz jest oczekiwać Boskiej pomocy w milczeniu, aby zniweczyła to złe powietrze.
9. S. Skłonię serce moje do czynienia sprawiedliwości Twoich, abym się nie zawstydził, że wzywałem Ciebie, Panie!
10. Ż. Żarliwością uniosłem się nad niegodnymi, widząc pomyślność grzeszników, miałem nadzieję w Tobie, o Boże.
11. + Krzyż Chrystusów odpędzi czarty i powietrze zepsute, i zarazę oddali.
12. S. Sam jestem twoim zbawieniem, mówi Pan; wołaj do mnie, a Ja cię wysłucham i uwolnię od złego powietrza.
13. A. Ach! przepaść przepaści wzywa; głosem Twoim, Boże, wypędziłeś czarty; zachowaj mnie od tego powietrza.
14. B. Błogosławiony kto ma nadzieję w Panu, i nie ogląda się na próżność i niedorzeczności zawodne.
15. + Krzyżu Chrystusów byłeś dawniej hańbą i pogardą, teraz jesteś chwałą i uszanowaniem; bądź mi zbawieniem, oddal czarta od miejsca tego i powietrze zepsute od ciała mojego.
16. Ż. Żarliwość o honor Boski niech mnie nawróci wpiern niż umrę, i w Imieniu Twoim zachowaj mnie od złego powietrza.
17. + Znak Krzyża niech uwolni lud Boży i od złego powietrza tych, którzy w Nim mają nadzieję.
18. H. Hardy ludu, jakże to wywdzięczasz się Panu? Oddaj obietnice twoje niosąc ofiarę chwały, i ufaj Jemu, że mocen jest miejsce to i ciebie od złego powietrza uwolnić, bo którzy ufają Mu, nie bywają zawstyżeni.
19. G. Gardło moje niech się spiecz i do szczęki mojej niech przyłgnie język mój, gdybym Cię nie miał błogosławić; uwolnij nadzieję mających w Tobie; ufam Tobie! Uwolnij mnie, Boże, od tego złego powietrza i miejsca to, w którym Imienia Twojego wzywam.
20. F. Fundamenty ziemi wstrząsnęły się i ciemności całą ziemię ogarnęły w czasie Twojej śmierci, Panie, Boże mój! Niech się nie stanie nikczemna czartowska moc; boś po to przysłał Synu Boga żywego, abyś zniweczył dzieła czarta; oddal mocą Twoją z miejsca tego i ode mnie, sługi Twojego, złe powietrze; niech się uchyli morowa zaraza ode mnie w ciemności zewnętrzne.
21. + Krzyżu Chrystusów broń nas i uchył z miejsca tego złe powietrze; i sługę Twego uwolnij od moru, boś łaskawy jest i miłosierny.
22. B. Błogosławiony kto nie spojrzal na próżności i na nikczemności fałszywe, w dniu złym uwolni go Pan. Panie! Tobie zaufałem, uwolnij mnie od tego złego powietrza.
23. F. Fundamentem i ucieczką stał się Pan dla mnie, bom w Nim zaufałem; zachowaj mnie, Boże, od złego powietrza.
24. R. Racz wejrzeć na mnie, Panie! Boże mój Wszechmogący ze Świętej stolicy Majestatu Twego, zmiłuj się nade mną dla miłosierdzia Twojego, od morowego powietrza ocal mnie.
25. S. Sam jesteś uzdrowieniem moim; uzdrów mnie, a będę uzdrowiony; zachowaj mnie, a będę zachowany. Amen.

Krzyż ochronny z modlitwą na czas epidemii

W czasie Soboru Trydenckiego, w 1546 roku, wybuchła straszliwa zaraza. Ojcowie soborowi umieszczali wtedy z pobożnych pobudek na swoich szatach pewne litery, które ułożone w znak krzyża stanowiły ochronę przeciwko zakażeniu. Epidemia została wtedy opóźniona. Litery te ułożone zostały pierwotnie przez św. Zaczarego, biskupa Jerozolimy (ok. 620 r.). Oznaczają one początki wersów bardzo starych modlitw, cieszących się sławą jako skuteczne prośby do Boga o ocalenie w czasach epidemii. Warto modlić się tymi słowami, pochodzącymi głównie z Pisma Świętego, w każdych czasach próby.

† Krzyżu Chrystusa, ocal mnie.

C. Cześć dla domu Twojego niech mnie wyzwoli.

† Krzyż zwycięża, Krzyż króluje, Krzyż panuje. Przez znak Krzyża zachowaj mnie, Panie, od tej zarazy.

B. Boże, Boże mój, oddal zarazę ode mnie i od tego miejsca i ocal mnie.

W. W Twoje ręce, Panie, powierzam ducha mego, moje serce i ciało.

P. Przed niebiosami i ziemią był Bóg, który ma moc wyzwolenia mnie od tej zarazy.

† Krzyż Chrystusa ma moc wypędzenia zarazy z tego miejsca i z mego ciała.

D. Dobrze jest oczekiwać pomocy Bożej w milczeniu, aby Pan oddalił ode mnie zarazę.

N. Nakłonię swe serce do zachowywania Twoich napomnień i nie zbłądę, bo Ciebie wezwałem.

Z. Zazdrościłem niegodziwym i widziałem pomyślność grzeszników, lecz w Tobie miałem nadzieję.

† Krzyż Chrystusa niech przepędzi demony, niech oddali morowe powietrze i zarazę.

J. Ja jestem twoim zbawieniem, mówi Pan, wzywaj Mnie, a Ja cię wysłucham i uwolnię cię od tej zarazy.

G. Głębia przyzywa głębię, Ty słowem swoim wypędziłeś demony. Ocal i mnie od tej zarazy.

B. Błogosławiony mąż, który ufa w Panu i nie zważa na marność i na złudne szaleństwa.

† Krzyż Chrystusa, który wcześniej był hańbą i obrazą, teraz w chwale i wysokości niech mi będzie zbawieniem i niech wypędzi stąd diabła i morowe powietrze, a z mego ciała chorobę.

C. Cześć dla chwały Bożej niech mnie nawróci, nim umrę, i niech w imię Twoje zbawi mnie od tej zarazy.

† Znak Krzyża niech wyzwoli Lud Boży i ocali od zarazy tych, którzy mu ufają.

C. Czy wrócisz do Pana, ludu głupi i szalony? Wypełnij swoje śluby, składając Mu ofiarę chwały i wiary, ponieważ jest w Jego mocy wyzwolić to miejsce i mnie od zarazy. Nie zawiodą się ci, co w Nim pokładają ufność.

G. Gdybym Ci nie błogosławił, niech mi raczej język utknie w gardle i krtani. Ocal mających nadzieję w Tobie. Tobie

zawierzam, Boże. Ocal mnie od tej zarazy i ocal to miejsce, w którym wzywamy Twojego imienia.

W. W chwili Twojej śmierci, Panie, Bożej mój, ciemności zasłoniły całą ziemię. Uczyni zatem moc diabła słabą i stłumioną. Przybyłeś tu, Synu Boga Żywego, by zniweczyć dzieła Szatana. Oczyszczyć mocą Twoją to miejsce z zarazy i służbę Twoją zachowaj od choroby. Niech skażone powietrze odejdzie ode mnie w zewnętrzne ciemności.

† Krzyżu Chrystusa, broń nas, odpędź z tego miejsca zarazę i wyzwól służbę Twoją z tej choroby, ponieważ jesteś łaskawy i litościwy, pełen miłosierdzia i prawdy.

B. Błogosławiony ten, kto nie podąża za marnościami i złudnymi głupstwami. W trudnej chwili Pan go ocali. Panie, Tobie zaufałem, wyzwól mnie od tej zarazy.

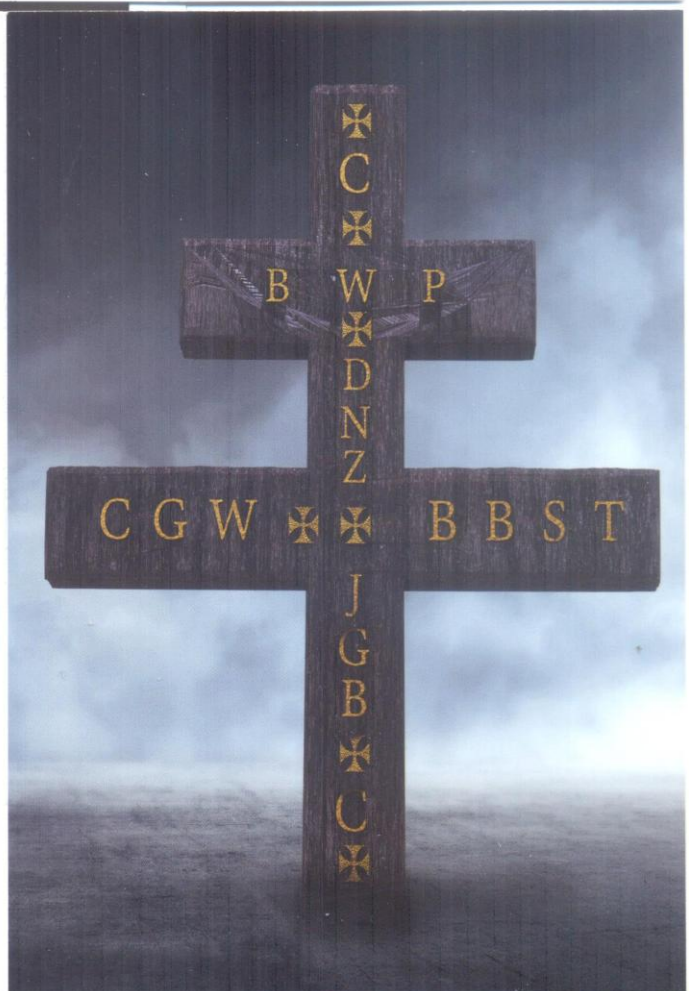
B. Bóg dał mi schronienie. Ponieważ Ci zaufałem, uchroni mnie od zarazy.

S. Spójrz na mnie, Panie Boże mój, Adonai, ze świętego miejsca majestatu Twego, zlituj się nade mną i przez wzgląd na Twoje miłosierdzie wyzwól mnie z tej zarazy.

T. Ty jesteś moim zbawieniem. Ulecz mnie, a będę uzdrowiony, zbaw mnie, a będę ocalony.



Krzyż z literami w wersji łacińskiej



Trzy potężne sakramentalia, które warto mieć w domu

Sakramentalia zostały ustanowione przez Kościół, aby przyciągnąć nas do głębszej relacji z Chrystusem i koncentrują się na uświęceniu każdej części naszego życia i wnoszą łaskę Bożą we wszystko, co robimy.

Jednym z miejsc, w których sakramentalia mają szczególną moc, jest nasz własny dom. Używane w duchu wiary, mogą chronić nas przed duchową krzywdą lub inspirować nas do świętego życia oddanego Bogu.

Oto trzy takie sakramentalia, które, jeśli są właściwie używane, mogą dać nam impuls do większej wiary, nadziei i miłości, a także powstrzymać duchowych wrogów czających się w cieniu.



WODA ŚWIĘCONA

Woda święcona ma podwójne znaczenie: przypomina nam o naszym chrzcie, a także jest symbolem duchowego oczyszczenia. Mówi się, że woda święcona ma wielką moc nad diabłem. Szatan nie może znieść tej „oczyszczającej” wody, ponieważ sam jest całkowicie nieczysty na wieczność. Woda święcona ma nam przypominać wodę, która wypłynęła z boku Chrystusa i która jest symbolem chrztu, oraz przywołać nam na myśl moment pokonania diabła – czyli ukrzyżowanie Chrystusa.

Starożytnym zwyczajem jest wieszanie w domu kropielnicy. To niewielkie naczynie na wodę święconą, podobne do tego, które wisi przy wejściu do kościoła, tylko na ogół znacznie mniejsze. Może być misternie wykonane lub całkiem proste. Wodę święconą, którą się do niego wlewa, można wykorzystywać do przeżegnania się albo pobłogosławienia innych osób. Dobrze jest umieścić ją przy drzwiach wejściowych. Pomoże to nam skupić się na Chrystusie przy wychodzeniu z domu i wracaniu do domu. Pomoże to nam pamiętać, że zostaliśmy oczyszczeni łaską chrztu, i odpierać ataki złego.



ŚWIĘCONA SÓL

Dobrze jest też mieć w domu mały pojemnik z poświęconą solą. O taką sól trzeba poprosić księdza, ale trzeba wiedzieć, że większość kapłanów może być początkowo zaskoczona taką prośbą. Jest to bowiem jeden z nieco zapomnianych i rzadko używanych sakramentaliów. Święcona sól była dawniej używana podczas chrztu. Jest to potężna broń przeciwko złu, o czym świadczy poniższa część błogosławieństwa wypowiedzianego przez kapłana w Rytuale Rzymskim: Wszechmogący i wieczny Boże, pokornie błagamy Cię, w Twojej niezmierzonej dobroci i miłości, pobłogosław (+) tę sól, którą stworzyłeś i dałeś na użytek ludzkości, aby stała się źródłem zdrowia dla umysłów i ciał wszystkich, którzy z niej korzystają. Niech oczyści z wszelkiej nieczystości wszystko, czego dotknie lub czym zostanie pokropiona, i niech chroni przed wszelkimi atakami złych duchów. Przez Chrystusa, Pana naszego.

Czy sól ze święconki, którą zanosimy do kościoła w Wielką Sobotę, to jest to samo co sól używana podczas egzorcyzmów? Nie. Sól ze święconki również nadaje się do pobożnego spożywania - można nią solić potrawy albo po prostu spożyć ją w Wielkanoc albo w innym czasie; ale nie jest ona tym samym.



KRUCYFIKS

Innym bardzo potężnym sakramentalium – tym razem łatwo dostępnym, a nawet znajdującym się w każdym katolickim domu – jest krucyfiks. Krzyż nie tylko przypomina nam o wielkiej miłości, jaką Bóg ma dla nas, ale jest także potężnym środkiem odstrasającym duchowych wrogów. Krucyfiks jest zmorą szatana i znakiem wszystkiego, czym on gardzi. Dobrze jest mieć w mieszkaniu krucyfiks w każdym pokoju, aby móc często medytować o wielkiej ofierze miłości Jezusa, a także mieć oczami przypomnienie, na czym należy się skupić w czasach pokusy.

Oto dwie modlitwy błogosławieństwa krucyfiksu w Rytuale Rzymskim, które podsumowują wszystkie powody, dla których potrzebujemy krzyży w naszych domach; Święty Panie, wszechmogący Ojcze, wieczny Boże, racz pobłogosławić + ten krzyż, aby był zbawienną pomocą dla ludzkości. Niech będzie podporą wiary, zachętą do dobrych uczynków, odkupieniem dusz; niech będzie pociechą, ochroną i tarczą przeciwko okrutnym strzałom wroga; przez Chrystusa Pana naszego.

Panie Jezu Chryste, pobłogosław + ten krzyż, przez który wyrwałeś świat z uścisku szatana i na którym pokonałeś swoim cierpieniem kusiciela do grzechu, który cieszył się z upadku pierwszego człowieka, jedząc z zakazanego drzewa. Tutaj jest pokropiony wodą święconą. Niech ten krzyż będzie uświęcony w imię Ojca + i Syna + i Ducha Świętego; i niech wszyscy, którzy klęczą i modlą się przed tym krzyżem na cześć naszego Pana, znajdą zdrowie ciała i duszy; przez Chrystusa Pana naszego.

Krzyże, krzyżyki, ikony, medaliki, różańce, wizerunki świętych, relikwie różnego stopnia, to nie „amulety”, ale konkretne znaki, które mają przemawiać do naszej wyobraźni i ożywiać naszą pamięć o Bogu wśród codziennych zajęć, „prowokując” nas do krótkiej chociaż modlitwy. Nie chodzi o to, by obwiesić się naraz połową asortymentu ze sklepu z dewocjonaliami, ale ten znak wiary, który mam przy sobie, ma mnie samemu pomagać w stawaniu się znakiem dla świata. My, chrześcijanie też jesteśmy „sakramentaliami” dla ludzi, wśród których żyjemy – czerpiemy swoją moc z sakramentów i do ich życiodajnego źródła mamy prowadzić innych.

Różaniec zawieszony na lusterku w samochodzie, święty na obrazku noszonym w portfelu, czasami nawet prośba o chrzest dziecka – to mogą (choć oczywiście nie muszą) być znaki wiary magicznej. W jakich sytuacjach się nimi stają?

Kościół: **Wszystkie praktyki magii lub czarów**, przez które dąży się do pozyskania tajemnych sił, **są w poważnej sprzeczności z cnotą religijności**. Ks. Kracik; nawróceni poganie przenosili do chrześcijaństwa ze swej religijno-magicznej przeszłości zainteresowanie przede wszystkim doczesną skutecznością sakralnego obrzędu. Miała być ona niezależna, ani od znajomości doktryny, ani od moralnej jakości postępowania. Chrześcijaństwo wносиło do ich życia sakrament, niezwykle ryty kościelne wykonywane w tajemniczym obcym języku. Tego rodzaju zachowania, nierzadko zakazywane lub traktowane początkowo nieufnie przez władze kościelne, potem były przez nie dopuszczane. Halloween; zostało ono już nieco ochrzczone i przeformułowane na zabawę Holy Wins. Kościół tak działał: oswajał pogańską rzeczywistość”. **Magiczne pojmowanie spraw wiary dotyka nawet duchownych:** Jednym wydaje się, że mają moc dysponowania Bożą łaską, innym, że potrafią odczytać wolę Bożą dla danego człowieka, a jeszcze innym, że diabeł wyziera z każdego kąta i wszystko trzeba skrapiać wodą święconą. **Wiara coraz częściej staje się nie tylko selektywna, ale przybiera charakter magiczny.** „Staje się obroną przed lękami, frustracjami; redukuje lęk przed śmiercią, poczucie winy czy łagodzi rozczarowania”. **„Dla wielu katolików**

ważniejsze jest święcenie pokarmów w Wielką Sobotę czy posypanie głowy popiołem w Środę Popielcową niż udział w Triduum Paschalnym czy Eucharystii Wielkanocnej”.

Religijność magiczna: **Życie duchowe ogranicza się do wymiaru zewnętrznego.** Przyjmuje ono postać dobrych uczynków, niedzielnej mszy, pielgrzymek, drobnych umartwień, aby zasłużyć sobie na niebo. „Religijność zewnętrzna oparta na elementach utylitarnych zajmuje miejsce religijności wewn; duchowości, opartej na miłości do Boga”.

Bóg działa poprzez sakramenty. Są to **bardzo „cielesne” znaki**, za którymi skrywa się działanie łaski. Sam ten fakt niesie w sobie ogromne niebezpieczeństwo, by sakramenty traktować w sposób magiczny. **Bardzo łatwo potraktować Eucharystię na takiej zasadzie: im więcej jej spożywam spożywam , tym więcej otrzymam łaski.**

Różaniec zawieszony na lusterku w samochodzie ma przypominać o modlitwie na początku podróży oraz o istocie zawierzenia Bogu. **„Gdy więc się modłę, przyzywam św. Krzysztofa i polecam Bogu tych, których wiozę w samochodzie — to jest religia.** Jednak, gdy braknie modlitwy, a zamiast niego pojawi się przekonanie, że samo zawieszenie jakiegoś przedmiotu uchroni mnie od zła, zaczyna się magia”.

Noszenie przy sobie obrazków z wizerunkami świętych.

Jeśli ten obrazek ma przypominać o modlitwie, o tym, że jego nauczanie jest ważne, to jest to z sensem. W myśleniu magicznym to ja chcę swój zamiar przeprowadzić. Wówczas, gdybym przy tym modlił się, to będzie to próba manipulacji Bogiem”.

Małżeństwo przyszło prosić o chrzest dla swego dziecka. Na pytanie, jaki sens ma dla nich chrzest odrzekli: **Chcemy ochrzcić syna na wszelki wypadek.** Bo gdyby, coś się stało, będziemy mieć czyste sumienie”.

Kobieta zapytała: czy duchowny zna „jakąś litanie, która byłaby naprawdę skuteczna?”. Nie znam. To czego was u tych dominikanów uczyli?”. Ta historia, to typowy przykład magicznego stosunku do religii. „Ta kobieta pragnęła modlitwy, która byłaby przede wszystkim skuteczna”.

Postawy magiczne zawsze będą jakimś cieniem, który towarzyszy religii. Dzieje się tak wtedy, kiedy nie zanosimy modlitwy do Boga z wiarą. Jesteśmy zaś absolutnie przekonani, że On musi być nam posłuszny,

ponieważ wykonaliśmy takie a takie czynności. „**Magia to pokusa bycia Bogiem**, realizowana przez siebie samego, przez swoje sposoby i przez swoją wiedzę, a nie przez Bożą łaskę. Jesteśmy synami Bożymi, mamy udział w życiu Bożym, ale przez łaskę, dar. A to jest coś zupełnie innego niż postawa magiczna”.




Przesady to coś więcej niż tylko pozbawione znaczenia dziwaczne przeświadczenia, skutkujące irracjonalnymi, śmiesznymi, a czasami denerwującymi zachowaniami. Jest ich w naszym życiu więcej, niż zdajemy sobie sprawę. A są skutkiem czegoś wcale niebłahego.

Przesady to coś więcej niż tylko pozbawione znaczenia dziwaczne przeświadczenia, skutkujące irracjonalnymi, śmiesznymi, a czasami denerwującymi zachowaniami. Jest ich w naszym życiu niejednokrotnie więcej, niż zdajemy sobie sprawę. A są skutkiem czegoś wcale niebłahego.

„A dla kogo ma być ten krzyżyk?” – zapytała uprzejmie pani za ladą, widząc niezdecydowanie u pary klientów. „Dla dziecka mojej kuzynki. Mam być chrzestnym” – wyjaśnił około trzydziestoletni mężczyzna. „Ładny z pana chrzestny, jeśli pan nie wie, że **krzyżyka się dziecku w prezencie nie daje**” – oburzyła się szczerze ekspedientka.

Kupujący wytrzeszczyli oczy. „Dlaczego?” – zdziwiła się kobieta. „Chyba że chcecie, aby dziecko miało ciężkie życie i szybko umarło” – pouczyła sprzedawczyni i podsunęła klientom do obejrzenia medaliki. Ta rozmowa odbyła się w jednym z polskich sklepów z dewocjonaliami. Kupujący dali się przekonać. Chrześnik dostał medalik ze św. Janem Pawłem II. Jego ojciec chrzestny uległ przesądowi.

Przesady w życiu katolika




Ślub musi być w miesiącu,
który ma w nazwie „r”



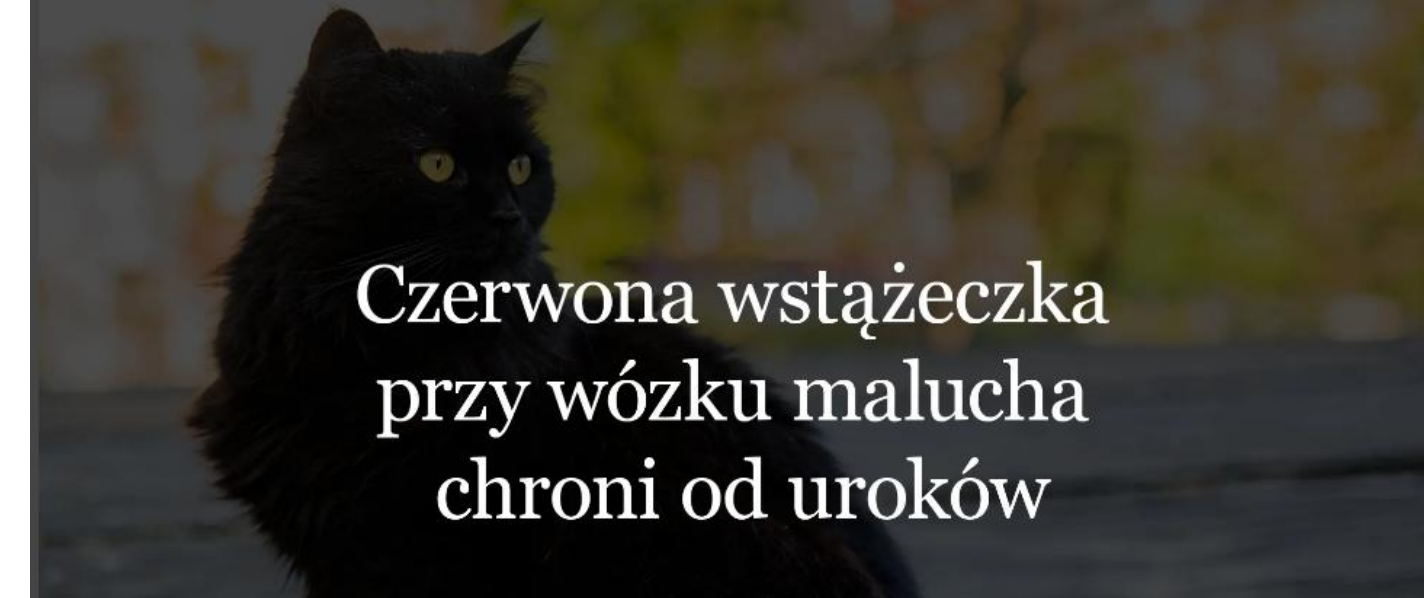
Na świadków ślubu
nie można brać małżonków,
bo to grozi rozwodem



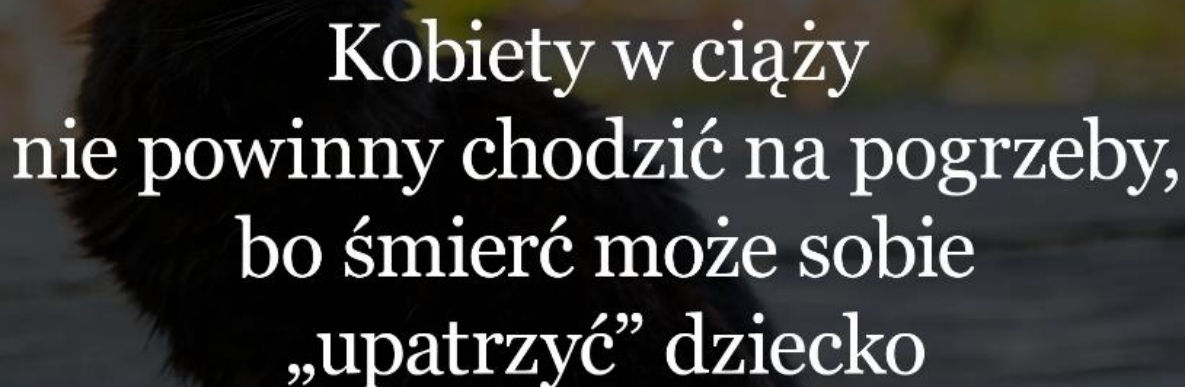
Na chrzestne nie można
brać kobiet w ciąży



Nie podawać na weselu
czerwonego wina,
bo to symbol krwi i jak się rozleje,
to będzie nieszczęście




Czerwona wstążeczka
przy wózku malucha
chroni od uroków



Kobiety w ciąży
nie powinny chodzić na pogrzeby,
bo śmierć może sobie
„upatrzeć” dziecko



Panna młoda nie może
na ślubie mieć pereł



Dziecku nie wolno
kupować krzyżyka
na chrzciny

Przesądów, nazywanych też zabobonami, jest zaskakująco dużo. Przebiegający drogę czarny kot; to przynosi nieszczęście.

Dlaczego więc nawet bardzo racjonalni i **głęboko wierzący katolicy** czują jakiś **niepokój, niepewność, a nawet zagrożenie, gdy w środku dnia tuż przed maską ich samochodu mignie ciemna kocia sylwetka**? Spostrzegawczy pasażerowie pojazdu nieraz zauważają np. skrzyżowane palce dłoni kierowcy. Może nawet nie wierzy, że to przynosi szczęście, ale tak na wszelki wypadek...

O tym, jak głęboko zakorzenione są w ludziach zachowania wynikające z przesądów, można się przekonać, np. **podając innym (w tym również księżom) rękę na powitanie przez próg**. Znacząca liczba w ten sposób witanych ludzi albo w ogóle nie poda dłoni, albo się poważnie zawaha lub... stanie na progu. Czasami można usłyszeć wyjaśnienie takiego zachowania dobrym wychowaniem, ale w rzeczywistości to

wynikająca z przesądu motywacja niejednokrotnie czai się w tle. Bo przecież nigdy nic nie wiadomo...

Przesady ślubne

Próby racjonalnego wytłumaczenia działania w jakimś stopniu zakorzenionego w przesądach czasami rodzą więcej pytań niż odpowiedzi. Za jeden z bardziej rozpowszechnionych przesądów uważa się ten dotyczący daty zawierania małżeństwa. Statystyki pokazują, że faktycznie **miesiące, które zawierają w nazwie literę „r” cieszą się wśród nowożeńców bardzo dużą popularnością**, a ślub zawierany w maju, czyli miesiącu bez tej litery w nazwie, wciąż nie jest popularny. Tu jednak brak konsekwencji, ponieważ pozbawiony „r” lipiec również jest całkiem popularnym miesiącem zawierania związków małżeńskich. Dlaczego lipiec tak, a maj nie?

Przesady: wiara w niewytłumaczalne

Istotą przesądów jest bezpodstawne przekonanie o istnieniu nadprzyrodzonego, niewytłumaczalnego związku przyczynowo-skutkowego między jakimiś zdarzeniami lub zjawiskami. Prowadzi to do **wiary w niezweryfikowaną jakimkolwiek sposobem (poza „życiowym doświadczeniem”) moc słów, rzeczy, znaków, zachowań.**

Przesady pojawiają się w większości w ważnych sferach życia.

Dotyczą kwestii tak istotnych i podstawowych jak szczęście, bezpieczeństwo, miłość, powodzenie, płodność, relacje międzyludzkie, zdrowie itp. Są kojarzone ze stereotypami zakorzenionymi w tradycji i kulturze. Uważane są często za utrwalone przez pokolenia pozostałości starych systemów wierzeń, oficjalnie dawno odrzuconych.

Przesady na prywatny użytek

Jednak nie zawsze źródeł przesądów trzeba szukać w zamierzchłej przeszłości. W jednym z amerykańskich seriali świetny bejsbolista wyjaśnia, że sport, który uprawia, jest „grą przesądów”. Wyraża się to nie tylko np. w noszeniu przy sobie przez zawodników króliczej łapki czy innych przedmiotów, pełniących rolę amuletów.

Zawodnicy tworzą pewne rytuały, których starają się ściśle przestrzegać, ponieważ łączą je z powodzeniem w grze, a nawet uważają za gwarancję sukcesu. To mogą być rzeczy tak trywialne, jak niezmiianie bielizny, stukanie w kask lub podwójny obrót przed rzutem albo uderzeniem piłki.

Okazuje się, że tego typu zachowania nie dotyczą tylko zawodników jednego z najpopularniejszych sportów w Stanach Zjednoczonych. **Wielu ludzi układa sobie własne rytuały, których przestrzega z zadziwiającą konsekwencją.** To mogą być drobnostki, pojedyncze gesty, jak np. dotknięcie wiszącego na lusterku w samochodzie różańca, mające zagwarantować bezpieczną jazdę, ale też dłuższe sekwencje czynności, konkretne słowa wypowiedane (choćby tylko w myślach) w określonych okolicznościach.

Dotyczyć to może nawet modlitw, np. powtarzanych nietypową liczbę razy lub w ściśle ustalonej kolejności i zaczynanie od nowa, jeśli straciło się rachubę albo pomyliło kolejność.

Myślenie magiczne

Można spotkać opinie (podzielają je niektórzy duszpasterze), że walka z przesądami zarówno u innych, jak i u siebie, jest skazana na porażkę. Zwolennicy takiego podejścia wskazują, że są one nie tylko przejawem dotykającego niemal wszystkich w różnym stopniu myślenia magicznego, ale również wiążą się z obecnością symboli w życiu człowieka oraz ze sposobem funkcjonowania mózgu ludzkiego, szukającego powiązań i schematów dających poczucie bezpieczeństwa.

Przesady grzechem przeciwko I przykazaniu

Chociaż wiele przesądów sprawia wrażenie nieszkodliwych dziwactw, to jednak przesady i zabobony w życiu wyznawcy Jezusa Chrystusa wiążą się z kwestią przestrzegania pierwszego przykazania Dekalogu: „Nie będziesz miał bogów cudzych przede mną”. Są wyrazem niedoskonałości wiary w to, że Bóg kocha każdego człowieka i wszystko podlega Jego Opatrzności. **Przesady są próbą szukania „zabezpieczeń” poza Bogiem i Jego miłością.**

Poza tym przesady, czyli uznawane za zgodne z prawdą błędne i bezpodstawne przekonania o związkach przyczynowo-skutkowych, mogą

być naprawdę szkodliwe i niebezpieczne. Mogą wpływać na to, jak postrzegamy innych. W marcu 2017 r. **Papież Franciszek nie bez powodu apelował o porzucenie „zimnego i głupiego światła przesądu wobec innych**, ponieważ przesąd wypacza rzeczywistość i napełnia nas nienawiścią wobec tych, których osądzamy bez miłosierdzia i nieodwołalnie potępiamy”.

Piątek trzynastego wziął się od... templariuszy?



Mimo iż ostatnie stulecie uznać należy za wiek najgwałtowniejszego rozwoju technologiczno-naukowego w historii ludzkości, ciągle żywa pozostaje wśród wielu ludzi **wiara w przesady**. Jak pokazały kilka lat temu badania CBOS, w **pechowość piątku trzynastego i liczby trzynaście** deklaruje swą wiarę 16% Polaków. Mimowolny niepokój, jaki budzi u niektórych ta liczba, jest zresztą w jakimś stopniu zrozumiała. Trzynastka jest bowiem poniekąd zaprzeczeniem dwunastki, która z kolei pozostaje głęboko zakorzeniona kulturowo jako **liczba doskonała**, porządkująca świat. Dwanaście jest miesięcy, a dwa tuziny godzin tworzą dobę i już pierwsi **starożytni astronomowie nie uznawali tego jedynie za koincydencję**. Egipcjanie wierzyli w podział ludzkiego życia na dwanaście etapów. **Dwunastu wreszcie było apostołów**.

Pechowa trzynastka?

A trzynastka? **Trzynasta księga Apokalipsy św. Jana** opisuje Bestię wychodzącą z morza, której władzę przekazuje Smok. Piątek z kolei, z oczywistych przyczyn, również interpretowany bywał w cywilizacji chrześcijańskiej jako **dzień chwilowego tryumfu Szatana**.

710 lat temu „pechowe ścieżki” piątku i trzynastki przecięły się wreszcie **we Francji**. W piątek, 13 października 1307 r. podwładni francuskiego króla Filipa IV Pięknego wdarli się do istniejących na terenie tego kraju komandorii **zakonu templariuszy**. Pod pretekstem oskarżeń

m.in. o herezję i czarnoksiężstwo **aresztowanych zostało kilkuset braci** z wielkim mistrzem Jacques'em de Molayem na czele. Dzień tamten stał się początkiem końca potężnego wówczas, a dziś obrosłego legendami zakonu.

Herezje? Grozę tamtej historii spotęgowała zresztą później jedna z takich legend, zgodnie z którą postawiony na stosie de Molay zapowiedzieć miał, iż w przeciągu roku **spotka się z Filipem IV i papieżem Klemensem V na Sądzie Bożym**. Proroctwo to spełniło się (zapewne dlatego, że prawdopodobnie wymyślone zostało post factum, w rzeczywistości wielki mistrz spędził miał ostatnie chwile na modlitwie). Według jednej z wersji de Molay miał nawet rzucić **klątwę na potomków króla do 13. pokolenia** włącznie.

I choć „zabawy” w prorokowanie czy numerologię **kończą się na ogół dla ich entuzjastów kompromitacją**, nie dziwi też, że dla prostego, niewykształconego ludu masowe aresztowania zakonników i stawiane im potem najcięższego kalibru, coraz to wymyślniejsze zarzuty (z **konszachtami z diabłem włącznie**) wpisały się idealnie w zakodowaną już kulturowo „pechową” symbolikę trzynastki i piątego (a w zasadzie szóstego) dnia tygodnia. A tak na marginesie warto dodać jeszcze, że najbardziej prawdopodobną przyczyną procesu, jaki Filip IV wytoczył, templariuszom były **królewskie długi, dla których zakonnicy pozostawali wierzycielami**. Król liczył też być może na przejęcie, już wówczas owianych legendą, klasztornych skarbów. 10 lat temu, w październiku 2007 r., na 700 lat po aresztowaniu de Molaya, Tajne Archiwum Watykańskie zaprezentowało odnaleziony przypadkiem **oryginał protokołu z przesłuchań**, jakie wobec najwyższych zakonnych dostojników prowadzili papiescy wysłannicy. Z protokołu tego wynika, iż choć Klemens V dostrzegał poważne nieprawidłowości w funkcjonowaniu wspólnoty, **nie było jednocześnie podstaw, by oskarżać templariuszy o herezję**.



Jedyna kobieta, która była... jezuitą

Joanna przyszła na świat 24 czerwca 1535 roku w Madrycie. Kiedy miała 4 lata, zmarła jej matka. Ojciec prowadził działania militarne w Afryce, Joanna żyła się ze swoim rodzeństwem: siostrą Marią, a w szczególności ze starszym bratem,

przyszłym królem hiszpańskim Filipem II. Kiedy Filip ożenił się z Marią Manuelą Portugalską, zgodnie z panującym w owych czasach obyczajem Joanna poślubiła brata swojej szwagierki, Juana Manuela. Tak oto, w wieku 17 lat, została portugalską księżną. Choć było to małżeństwo „z rozsądku”, nie dochodziło w nim do konfliktów, a wielu utrzymywało, że Joanna i Juan pokochali się szczerą miłością. Joanna zaszła w ciążę, jednak jej szczęście nie trwało długo. Na kilka tygodni przed przyjściem na świat dziecka księżęcej pary zmarł Juan Manuel (według niektórych historyków przyczyną śmierci była gruźlica, inni dowodzą, że była nią cukrzyca). Dwór ukrywał fakt śmierci męża przed brzemienną Joanną, aby nie doprowadzić do zagrożenia ciąży (jej dziecko było przecież dziedzicem portugalskiego tronu). Kiedy smutna prawda została jej wyjawiona 18 dni po porodzie, Joanna głęboko się zasmuciła. Na znak żałoby nie zakładała swoich drogocennych klejnotów i wystawnych sukien i do końca swoich dni ubierała się wyłącznie na czarno. Sytuacja ta była powodem poważnego zaniepokojenia na dworze portugalskim. Dlaczego? Oto Filip II, który także został wdowcem, podjął decyzję o ponownym ożenku. Jego przyszłą żoną miała być Maria Tudor, co oznaczało, że będzie musiał przeprowadzić się do Anglii. W takiej sytuacji Karol V widział Joannę jako nową regentkę Kastylji, dbającą o integralność terytorialną kraju. Tak oto Joanna wróciła do rodzinnej Hiszpanii i objęła powierzony przez ojca urząd. W Portugalii został jej syn Sebastian, nad którym pieczę sprawowała królowa Katarzyna. Joanna nie miała już nigdy spotkać się z dzieckiem, a sama zajęła się opieką nad bratankami i bratanicami, dziećmi swojego brata Filipa. Swoje życie poświęciła Hiszpanii i podnoszeniu religijności w tym kraju. Choć Joanna Austriaczka była młoda i uważano ją za kobietę piękną i inteligentną, mężczyźni z dworu królewskiego nie interesowali jej. Kiedy zmarła Maria Tudor, według prawa angielskiego Filip II musiał opuścić Anglię bez prawa do tronu. Przejął wówczas rządy nad Hiszpanią po swojej siostrze, znajdującej się pod ciągłą presją dworu i własnego ojca. Po kilku latach sprawowania rządów Joanna nosiła się z myślą złożenia ślubów w zakonie franciszkanów. Zwyczajowo czyniły tak wtedy wdowy niemające zamiaru ponownego wejścia w związek małżeński. Zainteresował ją jednak nowy zakon, założony przez Ignacego Loyolę. Zakon jezuitów nigdy nie przyjmował w swoje szeregi kobiet, jednak dzięki uporowi Joanny udało jej się potajemnie złożyć śluby zakonne pod pseudonimem Mateo Sánchez.

Wiara Joanny umacniała się, a ponieważ ona sama nie mogła publicznie przyznać się do członkostwa w zakonie jezuitów, w 1557 r. założyła klasztor Descalzas Reales (dosłownie: Bosych Królewskich), w którym posługę pełniły siostry klaryski.

Dwa lata później sama zamieszkała w klasztorze.



EGZORCYSTA UJAWNIA: ZAKAZANE PERFUM, KTÓRE OTWIERAJĄ DRZWI ZŁA – SZOKUJĄCE ODKRYCIE!

<https://youtu.be/9gTamkbPur0>



5 marek demonicznej biżuterii, których ten egzorcysta zaleca unikać za wszelką cenę

<https://youtu.be/JZdlf6AwRKs>



SZOKUJĄCA PRAWDA: 5 marek torebek DEMONICZNYCH , których należy unikać za wszelką cenę!

https://youtu.be/5vEF_iLaYLM



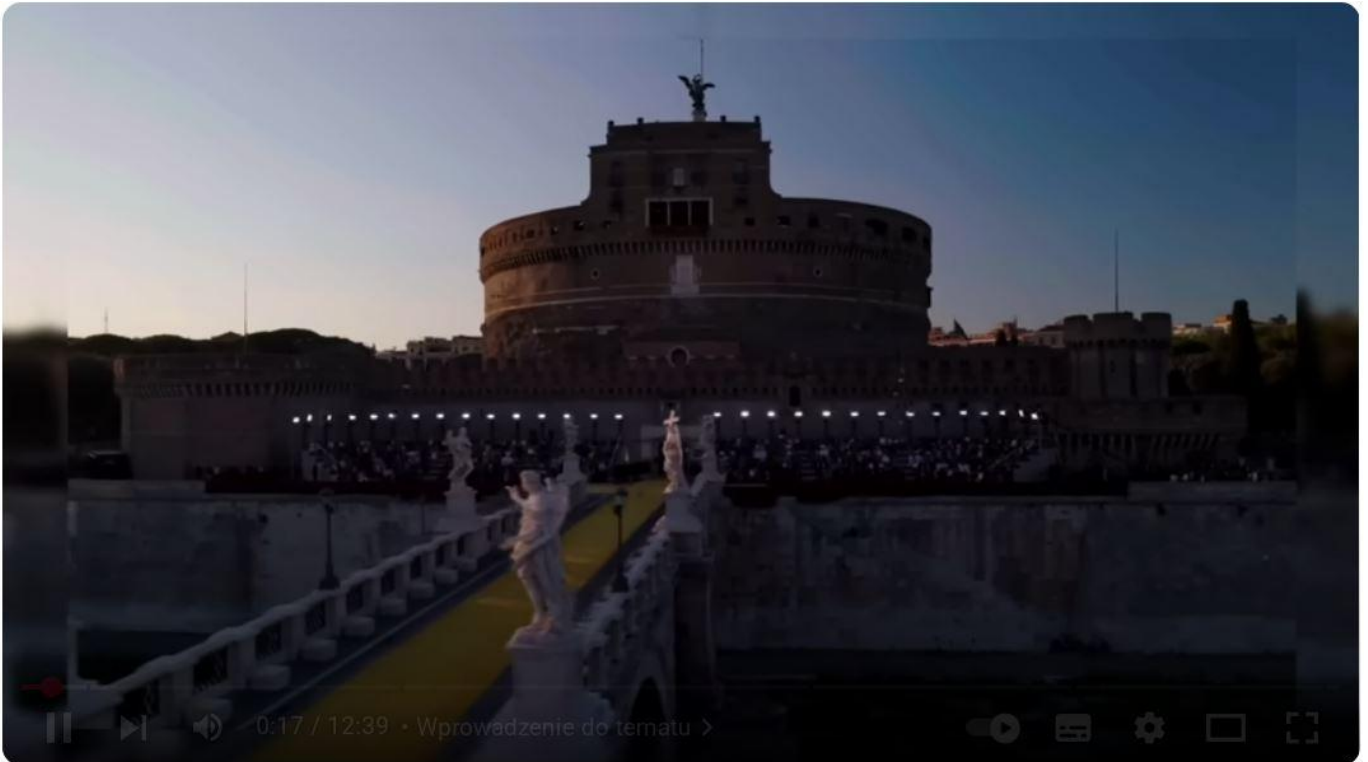
Tatuaże robią osoby nie znające swojej wartości i bojący się braku akceptacji obecnego społeczeństwa. Ludzie czystego ciała są autentyczni i piękni. Robienie tatuaży uzależnia a tym samym zniewala bo potem chce się ich robić coraz więcej... Poza tym w Biblii, Słowo Boże mówi " nie będziecie się tatuować" <https://youtu.be/r25U7NvhAio>

CZEGO NIE WIESZ O TATUAŻACH - ZOBACZ ZANIM ZROBISZ TATUAŻ

<https://youtu.be/nXNdkgNrXfE>

Czy mogą powodować raka skóry? <https://youtu.be/oV9iwXubqg>

Gdzie można trafić do więzienia za tatuaże? <https://youtu.be/t85p80vafKw>



SZOKUJĄCY RYTUAŁ NA ŚW. MOŚCIE W RZYMIE! | ZOBACZ NAGRANIA #mszatriyencka

https://youtu.be/8R_tj0ZRhT8



PIES TO NIE CZŁOWIEK Dlaczego traktowanie go jak dziecko psuje relację

<https://youtu.be/iO11X6eN8Jg>
